

Sygn. akt II W 155/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2018 roku

Sąd Rejonowy w Płocku Wydział II Karny Sekcja ds. wykroczeniowych w składzie:

Przewodniczący SSR Dariusz Kondziewski

Protokolant st. sekr. sąd. Monika Sieklucka

bez udziału oskarżyciela publicznego

po rozpoznaniu 26 marca 2018 roku, 25 kwietnia 2018 roku sprawy przeciwko **A. M.** synowi L. i B. z domu N., urodzonemu (...) w W.,

obwinionemu o to, że:

w dniu 15.10.2017r. około godziny 15:51 w miejscowości G. gm. S. na DK-10 kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) wyprzedzał na oznakowanym przejściu dla pieszych czym spowodował zagrożenie dla kierującej pojazdem T. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że aby uniknąć zderzenia zmusił ją oraz inne nieustalone pojazdy do ograniczenia prędkości,

tj. o wykroczenie z art. 86§1 kw

ORZEKA:

1. Obwinionego A. M. w ramach zarzucanego mu czynu uznaje za winnego tego, że 15 października 2017 roku około 15:51:15 w G. w gminie S. na drodze krajowej nr 10, kierując pojazdem S. (...) o nr rej. (...) wyprzedzał pojazd T. (...) o nr rej. (...) bezpośrednio przed oznakowanym przejściem dla pieszych, czym wykroczył przeciwko przepisom ustawy z 20.06.1997r. – Prawo o ruchu drogowym, co stanowi wykroczenie z art. 97 kw i za to wymierza mu karę 700 zł grzywny;
2. zasądza od obwinionego A. M. na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w sprawie w kwocie 120 zł oraz 70 zł tytułem opłaty w sprawach karnych.

Sygn. akt II W 155/18

UZASADNIENIE

Oskarżyciel publiczny zarzucił obwinionemu A. M., że 15 października 2017 roku około 15:51 w miejscowości G. gm. S. na DK-10 kierując pojazdem marki S. (...) o nr rej. (...) wyprzedzał na oznakowanym przejściu dla pieszych, czym spowodował zagrożenie dla kierującej pojazdem T. (...) o nr rej. (...) w ten sposób, że aby uniknąć zderzenia zmusił ją oraz inne nieustalone pojazdy do ograniczenia prędkości.

Na podstawie ujawnionych w sprawie dowodów sąd ustalił następujący stan faktyczny.

15 października 2017 roku obwiniony A. M. kierował samochodem S. (...) o nr rej. (...) jadąc drogą krajową nr 10. Około 15:51:15 w G. w gminie S. wyprzedził bezpośrednio przed przejściem dla pieszych samochód T. (...) o nr rej. (...). Kierująca samochodem T., po wyprzedzeniu przez obwinionego, lekko zahamowała aby utrzymać bezpieczny odstęp od pojazdu obwinionego.

Obwiniony A. M. nie był dotąd karany (vide k. 24, 25, 41, 69).

Obwiniony w swych wyjaśnieniach nie przyznał się do zarzucanego mu czynu – zaprzeczył aby wyprzedzał na przejściu dla pieszych oraz by spowodował tym manewrem zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowych. Nie wie dlaczego policja go zatrzymała i wskazała, że w związku z odmową przyjęcia mandatu policjanci zatrzymali mu prawo jazdy.

Tych wyjaśnień Sąd jednak nie uznał za wiarygodne i powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie zeznań świadków M. W. (vide k. 110-111) i K. C. (vide k. 112) – funkcjonariuszy policji oraz S. P. (vide k. 121-122) – kierującej samochodem T., a nadto na podstawie zapisu z wideorejestratora zainstalowanego w samochodzie policyjnym (vide k. 53, 109). Podkreślić należy jednoznacznie, że funkcjonariusze policji stanowczo wskazali, że obwiniony swoim pojazdem wyprzedzał kolumnę samochodów, a w szczególności samochód T. (...) wyprzedził tuż przed przejściem dla pieszych i zakończył manewr na przejściu dla pieszych. Funkcjonariusze osobiście to widzieli, albowiem obserwowali ruch pojazdów na drodze nr 10 z radiowozu zatrzymanego na drodze prostopadłej. Doskonale więc widzieli zachowanie uczestników ruchu. Ich zeznania potwierdza zapis z wideorejestratora, na którym na samym początku nagrania (w czasie 15:51:15) dokładnie widać, że samochód obwinionego przejeżdża obok samochodu T. tuż przed przejściem. Na podstawie nagrania można też stwierdzić, że samochód obwinionego z całą pewnością poruszał się szybciej od samochodu T., a że droga była w tym miejscu jednojezdniowa po jednym pasie ruchu w każdym kierunku, to płynie z tego logiczny i oczywisty wniosek, że obwiniony rzeczywiście wykonywał manewr wyprzedzania, na który wskazywali funkcjonariusze policji. Taki stan faktyczny potwierdzają także zeznania kierującej samochodem T., która potwierdziła, że była wyprzedzana przez złote S., którego kierujący następnie wjechał przed jej auto, do tego wskazała, że mogło to mieć miejsce na przejściu dla pieszych. I chociaż samo nagranie przekazane przez oskarżyciela do dyspozycji sądu na jego początku jest zakłócone, to mimo to fakt, że został na nim zarejestrowany manewr wyprzedzania nie budzi wątpliwości. Podkreślić należy, że kąt rejestracji obrazu w kamerze wideorejestratora był mały i uchwycony został jedynie fragment manewru wyprzedzania wykonanego przez obwinionego. Jednak wziąć należy pod uwagę, że kamera była nieruchoma i skierowana była prostopadle do drogi nr 10, z pewnością obejmowała także widok na przejście dla pieszych, które znajdowało się tuż za drogą, w której zaparkowany był samochód policyjny – co można ustalić na podstawie ujawnionych na rozprawie zdjęć (vide k. 102-107). Zaś sami policjanci mieli przecież większe pole obserwacji – z wnętrza swojego pojazdu mieli możliwość spoglądania na znacznie większy fragment drogi nr 10, tak w lewą jak i w prawą stronę. Tak więc twierdzenia policjantów w połączeniu z analizą nagrania prowadzą do niebudzącego żadnych wątpliwości ustalenia, że obwiniony wyprzedzał samochód T. bezpośrednio przed przejściem dla pieszych.

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę, iż przeprowadzone dowody nie pozwoliły sądowi ustalić, aby obwiniony opisanym manewrem spowodował jakies realne zagrożenie bezpieczeństwa na drodze. Funkcjonariusze wskazali, że zatrzymali prawo jazdy za to, że obwiniony rażąco naruszył przepisy – wyprzedzał na przejściu oznakowanym znakiem A-16, który zobowiązywał go do zachowania szczególnej ostrożności, do tego w miejscu gdzie zaczynało się wzniesienie i była ograniczona widoczność. Z kolei kierująca samochodem T. wskazała, że wprawdzie hamowała po wyprzedzeniu jej pojazdu przez obwinionego, ale nie wykonywała żadnych nerwowych manewrów i nie było to hamowanie gwałtowane, ale normalne i spokojne, po prostu wymagane w danej sytuacji drogowej.

Sąd uznał za wiarygodne dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, nie znajdując podstaw do ich kwestionowania.

Sąd zważył co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwolił sądowi w sposób nie budzący wątpliwości ustalić, iż obwiniony dopuścił się czynu, wyczerpującego znamiona wykroczenia określonego w art. 97 kw.

Art. 97 kw stanowi, iż karze grzywny do 3 000 złotych lub karze nagany podlega uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydany na jej podstawie. Natomiast art. 26 ust. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym zabrania kierującemu pojazdem między innymi wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejścia, na którym ruch jest kierowany.

Z poczynionych ustaleń jednoznacznie wynika, iż obwiniony A. M. 15 października 2017 roku około 15:51:15, kierując samochodem S. (...) o nr rej. (...) w G. w gminie S. na drodze krajowej nr 10, wyprzedził bezpośrednio przed przejściem dla pieszych samochód T. (...) o nr rej. (...). Popenił zatem wykroczenie z art. 97 kw.

Wprawdzie oskarżyciel zarzucał obwinionemu także to, że wskazanym manewrem spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a więc popełnienie wykroczenia z art. 86§1 kw, jednak przeprowadzone dowody nie wskazywały na to, że obwiniony jakieś realne zagrożenie dla innych uczestników ruchu spowodował. Nie doszło w powyższym zdarzeniu do kolizji z żadnym pojazdem, czy też do potrącenia pieszego. Policjanci uzasadniając zatrzymanie prawa jazdy obwinionemu, wskazywali jedynie na rażące naruszenie przepisów ruchu drogowego, nie zaś na zachowanie, którym obwiniony miałby zmusić innego kierującego pojazdem do podjęcia jakiegoś manewru mającego na celu uniknięcie zderzenia (np. nagłego hamowania, nagłej zmiany toru jazdy). Nie było też na przejściu ani w jego okolicy żadnego pieszego, który zmuszony by został do ucieczki z przejścia dla pieszych czy do nagłej zmiany tempa przechodzenia po przejściu, bądź zatrzymania się w obawie przed potrąceniem. Również kierująca samochodem T. nie wskazała na jakieś realne zagrożenie dla niej, jakie miałyby obwiniony spowodować w trakcie wyprzedzania jej pojazdu albo w chwili powrotu na prawy pas ruchu przed jej pojazdem. I chociaż mówiła o tym, że hamowała, ale podkreśliła, że nie był to manewr nagły i nerwowy, ale raczej normalna reakcja na sytuację na drodze. Z tych też powodów sąd uznał, że obwiniony zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie spowodował, a zatem w ramach zarzucanego mu czynu należało go uznać za winnego jedynie popełnienia wykroczenia z art. 97 – wyprzedzania pojazdu bezpośrednio przed przejściem dla pieszych.

W ocenie Sądu obwinionemu należało wymierzyć karę surową, albowiem naruszył przepisy ruchu drogowego, które stanowią gwarancję bezpieczeństwa pieszych (niechronionych uczestników ruchu drogowego) na wyznaczonych dla nich przejściach. Ustalone zachowanie obwinionego świadczy o tym, że zdarza mu się jeździć nieodpowiedzialnie i bez wyobraźni, nie przewidując możliwych do zaistnienia zdarzeń w okolicy przejścia dla pieszych, a na które zobowiązany jest należycie reagować. Przypomnieć należy obwinionemu, że zbliżając się do przejścia dla pieszych obowiązany jest zachować szczególną ostrożność i zapewnić sobie możliwość obserwacji przejścia dla pieszych i jego bezpośredniej okolicy, nie mówiąc już o dalszych zakazach, a wykonując opisany wcześniej manewr obwiniony obowiązku tego nie dopełnił. Stąd powyższe naruszenie przepisów ruchu drogowego uznać należało za rażące. Sąd uznał, iż karą adekwatną do winy obwinionego oraz do jego zarobków, jak również karą odstraszącą innych uczestników ruchu od podobnych zachowań, musi być grzywna w kwocie 700 zł.

Orzeczenie o kosztach uzasadnia art. 118 kpw i art. 119§1 kpw. Zryczałtowane wydatki postępowania ustalono na 120 zł – zgodnie z §2 oraz §3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.12.2017r. w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia. Natomiast opłatę ustalono na 70 zł stosownie do art. 3 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych. Sąd zasądził powyższe koszty na rzecz Skarbu Państwa, nie znajdując podstaw do zwolnienia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania.